

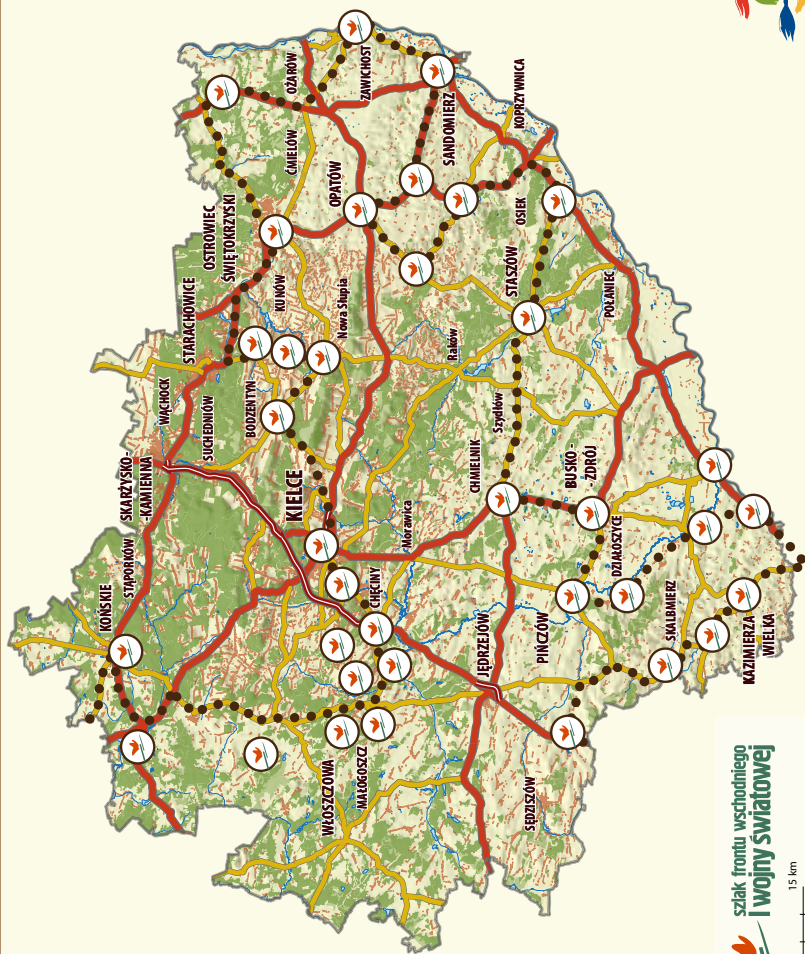


WOJEWÓDZTWO ŚWIĘTOKRZYSKIE



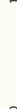
SZLAK FRONTU WSCHODNIEGO I WOJNY ŚWIATOWEJ

Przewodnik turystyczny



szlak frontu wschodniego
I wojny światowej

1:5 km



WOJEWÓDZTWO ŚWIĘTOKRZYSKIE

SZLAK FRONTU WSCHODNIEGO I WOJNY ŚWIATOWEJ

Przewodnik turystyczny



SPIS TREŚCI

WPROWADZENIE	3
---------------------------	----------

ROZDZIAŁ 1. Rys historyczny	5
--	----------

WYBUCH WOJNY	6
--------------------	---

KALENDARIUM DZIAŁAŃ WOJENNYCH NA TERENIE	
--	--

OBECNego WOJEWÓDZTWA ŚWIĘTOKRZYSKIEGO.....	6
--	---

GROBOWNICTWO WOJENNE.....	8
---------------------------	---

ROZDZIAŁ 2. Opis miejsc i cmentarzy	
położonych na szlaku	12

WODZISŁAW	13
-----------------	----

SKALBMIERZ	15
------------------	----

KAZIMIERZA WIELKA	17
-------------------------	----

OPATOWIEC	18
-----------------	----

KSANY	19
-------------	----

CZARKOWY	20
----------------	----

CHROBERZ	23
----------------	----

PIŃCZÓW	24
---------------	----

CHMIELNIK	25
-----------------	----

GÓRY PĘCHOWSKIE	29
-----------------------	----

KONARY	31
--------------	----

OPATÓW	32
--------------	----

SANDOMIERZ	35
------------------	----

BODZENTYN	43
-----------------	----

Na szlaku Kadrówki:	65
---------------------------	----

WODZISŁAW	68
-----------------	----

JĘDRZEJÓW	68
-----------------	----

BRZEGL	72
--------------	----

CHĘCINY	73
---------------	----

SŁOWIK	73
--------------	----

KIELCE	74
--------------	----

ROZDZIAŁ 3. Informator turystyczny	75
---	-----------

CENTRA I PUNKTY INFORMACJI TURYSTYCZNEJ.....	76
--	----

BIBLIOGRAFIA	78
--------------------	----

SPIS MIEJSCOWOŚCI W PRZEWODNIKU	79
---------------------------------------	----

The World War 1 Eastern Front Trail	80
--	-----------

Die Front-Wanderroute des 1. Weltkrieges	88
---	-----------

Szlak Frontu I Wojny Światowej powstał z inicjatywy województw: warmińsko-mazurskiego, mazowieckiego, łódzkiego, małopolskiego, podkarpackiego, podlaskiego, świętokrzyskiego i lubelskiego, w celu upamiętnienia wydarzeń wojennych sprzed 100 laty, które pochłonęły w całej Europie blisko 10 milionów istnień ludzkich.

Niniejszy przewodnik prezentuje miejsca i wydarzenia wpisujące się w temat Szlaku Frontu Wschodniego I Wojny Światowej na terenie województwa świętokrzyskiego.

Szlak łączy wiele miejsc upamiętniających zmagania wojenne z lat 1914–1915 w południowo-zachodniej części Królestwa Polskiego. Zachowały się tutaj bowiem ważne pamiątki z okresu I wojny: cmentarze wojenne, mogiły, pomniki, pola bitew, tablice pamiątkowe, a także ekspozycje znajdujące się w placówkach muzealnych w Kielcach, Pińczowie czy Jędrzejowie.

Zasadniczą cezurą czasową ujętą w przewodniku jest sierpień 1914 roku (rozpoczęcie działań wojennych przez wkraczającą Pierwszą Kompanię Kadrową) oraz lipiec 1915 roku (główne działania wojenne Frontu Wschodniego opuszczają województwo w kierunku wschodnim, na teren województwa lubelskiego).

Mimo, że wspomniany szlak uwzględnia działania wojenne wszystkich armii,

szczególnie dużo miejsca poświęcono działaniom polskich formacji biorących w niej udział: Strzelcom, a następnie 1 Pułkowi Piechoty i I Brygadzie Legionów Polskich. Działalność oddziałów pod dowództwem Józefa Piłsudskiego mocno wpisała się w pejzaż wojenny tamtych czasów na terenie województwa świętokrzyskiego. Obrazem tego jest m.in. duża ilość cmentarzy legionowych.

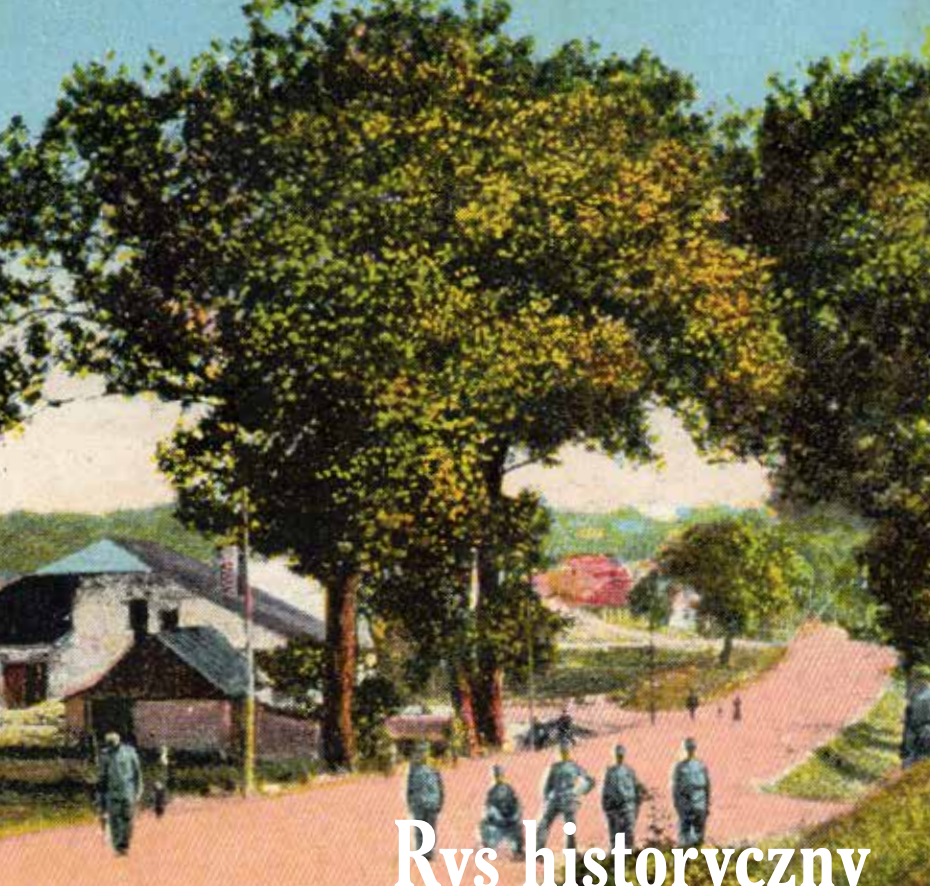
Świętokrzyski odcinek szlaku łączy się z województwie małopolskim, w ciągu drogi krajowej nr 74, około 10 km za Książem Wielkim k. Świątnik, natomiast z województwem łódzkim, w ciągu drogi wojewódzkiej nr 746. Dodatkowo, województwo mazowieckie zaprojektowało łącznik, który rozpoczyna się w miejscowości Młynek, w ciągu drogi krajowej nr 9.

Szlak poprowadzony został w taki sposób, aby umożliwiał również odwiedzenie największych atrakcji turystycznych województwa świętokrzyskiego.

Na potrzeby opracowania wybrano jedynie te obiekty, które wpisują się w przebieg szlaku, co nie oznacza, iż ziemia świętokrzyska nie pozostawiła innych pamiątek z okresu I wojny światowej. Mamy więc nadzieję, że przewodnik który oddajemy w Państwa ręce, będzie wstępem i zachętą do dalszego poznawania historii regionu.

SCHEMAT PRZEBIEGU OGÓLNOPOLSKIEGO SAMOCHODOWEGO SZLAKU TURYSTYCZNEGO FRONT WSCHODNI 1914-18





Rys historyczny

rozdział 1

WYBUCH WOJNY

Wydarzenia w Europie, jakie miały miejsce w czerwcu i lipcu 1914 roku, po zamordowaniu w Sarajewie następcy tronu austriackiego, potoczyły się lawinowo.

Warto rozpocząć od przypomnienia, iż w tym czasie Europa podzielona była na dwa ugrupowania polityczne: „Trójpřzymierze”, w skład którego weszły Niemcy, Austro-Węgry i Włochy oraz „Trójpřporozumienie”, które tworzyły Rosja, Francja i Anglia.

28 lipca 1914 roku Austro-Węgry wypowiedziały wojnę Serbii. Moment ten uznawany jest za początek wojny, którą historia określiła mianem Wielkiej, a następnie I wojny światowej. 1 sierpnia Niemcy wypowiedziały wojnę Rosji, a 3 sierpnia Francji. Wojska niemieckie w ataku na Francję zajęły neutralną Belgię, co wywołało sprzeciw Anglii i za skutkowało wypowiedzeniem Niemcom wojny dnia 4 sierpnia. Niedługo po tym, do konfliktu przystąpiły wszystkie najważniejsze państwa europejskie.

By zilustrować ogrom wprawionej w ruch maszyny wojennej, poniżej prezentujemy kilka faktów z mobilizacji wojsk w poszczególnych krajach:

Francja zmobilizowała 3 844 000 ludzi, Rosja – 4 000 000–5 000 000, Serbia ok. 380 000, Belgia 180 000, Anglia 125 000, Niemcy 3 800 000, Austro-Węgry 2 300 000. A przecież wojna dopiero się zaczynała.

Wojska państw ścierały się na trzech frontach: zachodnim, wschodnim i południowym.

Na froncie zachodnim Niemcy uderzyły na Francję. 6 września, nad rzeką

Marną, rozegrała się wielka i niezwykle krwawa bitwa, której skutkiem było zatrzymanie ekspansji wojsk niemieckich. Ten moment wyznacza rozpoczęcie długotrwałej wojny pozycyjnej.

KALENDARIUM DZIAŁAŃ WOJENNYCH NA TERENIE OBECNEGO WOJEWÓDZTWA ŚWIĘTOKRZYSKIEGO

Mimo, że nie odbyły się tutaj bitwy czy kampanie decydujące o losach wojny, to niejednokrotnie przez teren obecnego województwa świętokrzyskiego przetaczały się wojska, prowadząc krwawe zmagania i sięjąc zniszczenie.

Działania te rozpoczęła I Kompania Kadrowa sformowana w Krakowie, która w sierpniu 1914 roku wkroczyła w granicę zaboru rosyjskiego, przekraczając tym samym obecne granice województwa świętokrzyskiego (wcześniej dokonał tego oddział Władysława Beliny-Prażmowskiego, tzw. Pierwszy Patrol Beliny). W ślad za oddziałami strzeleckimi weszły wojska austriackiej Grupy Operacyjnej gen. von Kummera, złożonej z brygad Landwery i 7 Dywizji Kawalerii. Po stronie rosyjskiej, na lewym brzegu Wisły, stacjonowała 14 Dywizja Kawalerii gen. Nowikowa, 2 Brygada Strzelców i straż graniczna. Prowadzono rozpoznanie i walki zaczepne, jednak główny teatr wojny rozgrywał się na obszarze Galicji i w Prusach Wschodnich.

Okres zmagania wojennych z lat 1914–1915 można podzielić na następujące etapy:

» Walki sierpniowe

W tym czasie całe obecne województwo zostało opanowane przez wojska austro-węgierskie i niemieckie. Działania zbrojne miały charakter bardziej potyczek, niż bitew.

Do 19 sierpnia 1914 r. wojska austriackie zdołały dotrzeć do Wisły w rejonie Sandomierza i Annopola. Początkowe sukcesy na froncie zostały jednak zniweczone na skutek klęski w rejonie Lwowa, zmuszając wojska austriackie do odwrotu. W tym czasie dowództwo austriackie podjęło decyzję o utworzeniu Legionów Polskich. 16 sierpnia w Krakowie zawiązano Naczelny Komitet Narodowy, który przejął opiekę nad formacją. Oznaczało to z jednej strony koniec samodzielności oddziałów strzeleckich, z drugiej zaś w pewnej mierze poprawiało sytuację polskich oddziałów, które mogły korzystać choćby z zaopatrzenia dostarczanego im przez Austriaków. Na mocy rozkazu z 27 sierpnia 1914 r. fundamentem Legionu Zachodniego stał się 1 pułk piechoty pod wodzą Józefa Piłsudskiego, sformowany w 1914 r. w Kielcach, przekształcony w I Brygadę Legionów. Część Legionu Wschodniego weszła w skład II Brygady Legionów.

Sytuacja na froncie spowodowała, odwrót wojsk i zajęcie pozycji na prawym brzegu rzeki Wisły (10 września). W tym czasie na terenie obecnego województwa toczyły się walki z udziałem oddziałów marszałka Piłsudskiego, które następnie przeprawiły się przez Wisłę w Opatowcu.

11 września wojska austriackie, zmęczone ciężkimi walkami i przerzedzone wielkimi stratami w ludziach, sięga-

jącymi 300 tysięcy, zostały wycofane za rzekę San. I Armia, wraz z polskimi oddziałami, zajęła odcinek nad Wisłą. W październiku 1914 r. na front wschodni zaczęły napływać niemieckie pułki (9 Armia: 5 korpusów i 12 dywizji), które obsadziły odcinek pomiędzy Pińczowem a Kielcami. Wzmocnienie to umożliwiło **październikową kontrofensywę** niemiecko-austriacką w kierunku Dębina i Warszawy. Po początkowych sukcesach Rosjanie zdołali zatrzymać ofensywę i rozpoczęli natarcie, które przetoczyło ponownie front wojny przez teren obecnego województwa i przeniosło się poza jego obszar. Nastąpił odwrót obu armii – Rosjanie zajęli teren województwa. Listopad 1914 r. był okresem szczytowych sukcesów rosyjskich na wschodnim froncie.

» Walki pozycyjne nad Nidą w okresie od grudnia 1914 do maja 1915 r.

Od marca 1915 r. w okopach nad rzeką Nidą walczyła I Brygada Legionów.

» Ofensywa majowo-czerwcową

Skutkiem zakończonego sukcesem przełomu gorlickiego był odwrót wojsk rosyjskich, w ślad za którymi podążyła 1 Armia austro-węgierska, a wraz z nią I Brygada Legionów. Nie był to jednak beładny odwrót, gdyż Rosjanie stawiali zaciekle opór, niejednokrotnie przechodząc do kontrataku. W tym okresie na terenie województwa stoczono szereg bitew, m.in. w rejonie Opatowa, Konar czy Tarłowa.

» Wojska opuszczają teren województwa 3 lipca 1915 r.

W lutym 1915 roku władze austriackie przystąpiły do organizacji na

okupowanych obszarach zaczątków administracji. Powołano Komendy Powiatowe w Miechowie, Jędrzejowie oraz Włoszczowie. 17 maja 1915 r. zostało utworzone Gubernatorstwo w Kielcach z powiatami w Pińczowie, Stopnicy, Kielcach, Opatowie i Sandomierzu. Gubernatorem został gen. mjr baron Erich Diller.

25 sierpnia 1915 roku powołano c.k. Generalne Gubernatorstwo Wojskowe w Polsce z siedzibą w Kielcach, które następnie przeniesiono do Lublina. Całość ziem województwa świętokrzyskiego znalazła się pod okupacją austriacką.

GROBOWNICTWO WOJENNE

(opracowano w oparciu o pracę U. Oettingen – patrz bibliografia)

Spuścizną I wojny światowej było tysiące mogił, często ze skromnym oznakowaniem, naprędce zbitym krzyżem lub tabliczką. Wielkie pola bitew trzeba było szybko porządkować, żołnierzy grzebano więc w prowizorycznych, płytkich grobach, rozrzuconych w różnych miejscach: na polach, w lasach, a często i wśród zabudowań, co mogło grozić wybuchem epidemii. Również ze względu na koszty utrzymywania starano się zmniejszyć liczbę cmentarzy i skomasować ciała poległych na zbiorczych cmentarzach wojennych.

Czynniki te spowodowały, że do spraw grobownictwa wojennego władze zmuszone były podejść w sposób zorganizowany i planowy. Wykorzystywano wszelkie dostępne środki, mają-

ce na celu jak najszybsze i najtrwalsze upamiętnienie poległych. W związku z tym, wraz z tworzeniem administracji okupacyjnej, pomyślano także o zorganizowaniu oddziałów zajmujących się grobami wojennymi. I tak, na szczeblu centralnym, 3 grudnia 1915 r., w austro-węgierskim Ministerstwie Wojny utworzono IX Wydział Grobów Wojennych, zajmujący się koordynacją spraw grobownictwa wojennego na terenie monarchii i obszarów okupowanych. Natomiast na szczeblu Generalnego Gubernatorstwa Wojskowego, na mocy zarządzenia z 1 lutego 1917 r., utworzono w Sekcji Wojskowej X Oddział Grobów Wojennych (1 sierpnia 1917 r.).

W ramach oddziałów grobów wojennych, począwszy od szczebla centralnego, a skończywszy na szczeblu powiatowym, działały dwie grupy: ewidencji grobów wojennych oraz opieki nad grobami. Zadaniem pierwszej grupy było poszukiwanie, ustalanie przynależności grobów, ich identyfikacja oraz rejestracja. Druga grupa zajmowała się projektowaniem i urządzaniem cmentarzy oraz opieką i upamiętnianiem grobów znakami mogiłnymi.

Aby należycie upamiętnić poległych prace należało rozpocząć od ewidencyjnych czynności terenowych. Poszukiwania grobów prowadzono od razu po wycofaniu się frontu na wschód. Zadaniem grup ewidencyjnych nie było tylko spisanie grobów i określenie ich położenia w terenie, ale również prowadzenie pełnej dokumentacji dotyczącej ich położenia, liczby i numerów, określenia ich charakteru, daty założenia, podania przynależności armijnej poległego, jego



Cmentarze, dzielnice i mogiły I wojny światowej na terenie województwa kieleckiego
 Oettingen U., *Cmentarze I wojny światowej w województwie kieleckim*,
 Warszawa, Polskie Wydawnictwo Naukowe, Kraków 1988.

nazwiska, stopnia, jednostki oraz liczby nieznanych żołnierzy pochowanych w danym grobie.

Pomimo starań mających na celu dokładne ustalenie liczby grobów i poległych żołnierzy oraz ich identyfikację, nadal występowały duże braki w materiałach ewidencyjnych oddziałów grobów wojennych. Władze zwierzchnie jeszcze w końcu 1917 r. zalecały tworzenie na nowo patroli, których celem miało być poszukiwanie i identyfika-

cja grobów wojennych. Determinacja ta wynikała z faktu, iż 71% poległych żołnierzy nieznanych było z nazwiska i jednostki, w której walczyli.

W Legionach Polskich rozpoznano ponad połowę poległych, ale wynikało to z ich stosunkowo małej liczebności. W armii austro-węgierskiej rozpoznano zaledwie 27% poległych. Najgorzej przedstawiał się stan w armii rosyjskiej – zaledwie 8% rozpoznanych z liczby około 10 000 poległych.

OBWIESZCZENIE.

Wobec często zdarzających się wypadków profanowania cmentarzy wojennych i rozmyślnego niszczenia grobów, ogrodzeń, pomników i kaplic cmentarnych podaje do publicznej wiadomości, co następuje:

Państwo Polskie, jak i te państwa, które podpisały traktat pokojowy w Versaille, muszą znajdować się na ich obszarach cmentarzy wojenne utrzymywać własnym kosztem w należytem porządku. — Każde więc zniszczenie cmentarza wojennego narasta Skarb Państwa na straty szkody bowiem na tych cmentarzach porzucone muszą być kosztem Skarbu Państwa naprawione, co przy kilkudziesięciu ilości cmentarzy wojennych, znajdujących się na obszarze Polski, czyni Skarbowi Państwa Polskiego poważny uszczerbek.

Wzywam przeto ludność województwa kieleckiego, na którego obszarze znajduje się aż 525 cmentarzy wojennych, aby nie profanowała świętych miejsc wiecznego spoczynku poległych żołnierzy,

NIE ZAORYWALA cmentarzy lub pojedynczych grobów wojennych, by **NIE WYPASAŁA** na nich bydła, by **NIE NISZCZYŁA** ogrodzeń, **NIE PRZYWŁASZCZAŁA SOBIE** krzyżów lub pomników postawionych na mogiłach żołnierzy, — zaś na tych obywateli, którzy mogą oddziaływać uświadamiająco, nakładam moralny obowiązek i prośbę, by nie zaniedbali żadnej sposobności do wskazania ludności ich obowiązków obywatelskich.

Winni rozmyślnego uszkodzenia cmentarzy wojennych pociągnięty będzie do surowej odpowiedzialności sądowej, szkoda zaś przez niego wyrządzona pokryta będzie na koszt winnego.

W Kielcach, dnia 24 lutego 1927 r.

Wojewoda: MANTEUFFEL.

wych. Natomiast mogiły rozrzucone, znajdujące się na niedostępnym terenie przenoszono na nowo zakładany cmentarz wojenny.

W okresie działań wojennych, kiedy nie było czasu na dokładne oznakowanie grobu i opatrzenie go napisem, zadowalano się prowizorycznym jego oznakowaniem za pomocą palika z wrytym numerem. Zasad tych szczególnie przestrzegano w armiach niemieckiej i austro-węgierskiej, gdzie każdy żołnierz nosił zawieszony na szyi znaczek tożsamości – tzw. nieśmiertelnik. Miał on formę owalnej blaszki przedzielonej na pół. Na obydwóch połówkach znajdowały się te same dane: nazwisko, wyznaczenie, numer ewidencyjny. W przypadku śmierci żołnierza znaczek ten przełamywano, jedną część wkładano do grobu, a drugą zabierano. Numer ewidencyjny umieszczano również na paliku stawianym na grobie poległego. Podczas ekshumacji porównywano ze sobą numery ewidencyjne.

Obwieszczenie wojewody Manteuffla z 24 lutego 1927 r.

Oettingen U., *Cmentarze I wojny światowej w województwie kieleckim*, Warszawa, Polskie Wydawnictwo Naukowe, Kraków 1988.

Zebrany oraz uzupełniony i skorygowany materiał ewidencyjny przesyłano do Oddziału Grobów Wojennych Generalnego Gubernatorstwa, a stamtąd do austro-węgierskiego Ministerstwa Wojny.

Podczas prac terenowych typowano i kategorizowano poszczególne mogiły. Dobrze zacho-

wane oraz usytuowane na terenie atrakcyjnym krajobrazowo pozostawiano na miejscu, poprawiając i uzupełniając ich drobne elementy (krzyż, napis, numer grobu). Z kilku mogił zgrupowanych w bliskiej odległości od siebie tworzone osobne cmentarz wojenny lub dzielnicę wojenną na cmentarzach wyznano-

Przy przenoszeniu szczątków i składaniu ich do grobu stosowano się do odgórnie ustalonych zasad. Stosowano podział mogił na: groby pojedyncze, grupy grobów pojedynczych, groby zbiorowe, groby masowe. W czasie przenoszenia zwłok oficerów składano je do mogił pojedynczych, również zwłoki z grobów pojedynczych posiadające metryki żołnierskie składano do mogił pojedynczych lub zbiorowych. Ta sama zasada dotyczyła oddziałów, które wykazały szczególne bohaterstwo w walce. Reszta zwłok pozbawiona metryk i ekshumowana z grobów masowych składana była w grobach masowych (dotyczyło to głównie poległych armii rosyjskiej).

Początkiem zakładania cmentarzy wojennych było właśnie przenoszenie szczątków poległych żołnierzy. Prace przy zakładaniu i urządzeniu cmentarzy wojennych rozpoczęto jesienią 1916 r. Projekty cmentarzy aprobowala Artystyczna Grupa Konsultacyjna, której zadaniem było ich opiniowanie, korygowanie i zatwierdzanie do realizacji. Na realizację większych założeń cmentarnych musiało wyrazić zgodę Ministerstwo Wojny.

Wraz z zakładaniem nowego cmentarza powstawały problemy dotyczące kosztów jego budowy, późniejszego utrzymania oraz opieki. W myśl zarządzeń Ministerstwa Wojny do opieki nad grobem zobowiązany był właściciel terenu, na którym znajdował się cmentarz czy mogiła oraz, pomocniczo, gmina i organizacje społeczne.

W wydawanych rozporządzeniach władze szczegółowo regulowały sprawy zakładania i urządzania cmentarzy wojennych. Nakazywano brać pod uwagę łatwość dojazdu do cmentarza, ukształtowanie terenu, sytkość gleby (miało to wpływ na możliwość formowania mogił i innych elementów ziemnych). Zalecano stosowanie prostych i skromnych form ogrodzeń, nagrobków i pomników. Mogiły rozmieszczone w prostych rzędach tej samej wielkości miały mieć charakter mogił ziemnych ozdobionych trawą lub inną roślinnością. Oprócz małych krzyży lub kamieni nagrobkowych polecano stawiać na mogiłach jeden ogólnie przyjęty znak mogilny w postaci dużego krzyża z napisem podkreślającym wojenny charakter cmentarza i wspólny las poległych za ojczyznę.



Opis miejsc i cmentarzy
położonych na szlaku

2

rozdział

Wodzisław – Działoszyce – Skalbmierz – Kazimierza Wielka

Szlak Frontu Wschodniego I Wojny Światowej na terenie województwa świętokrzyskiego rozpoczyna się na granicy z województwem małopolskim, ok. 10 km za Książem Wielkim k. Świątnik (N50 29.528 E20 10.982). Jadąc dalej w stronę Kielc droga prowadzi do WODZISŁAWIA. Miejscowość znajduje się w ciągu drogi krajowej nr 7.

WODZISŁAW

Grob Czesława Bankiewicza – „ósmego” ułana Beliny
(N50 31.172 E20 11.794)

Cmentarz wojenny 1914–1915 na cmentarzu katolickim
(N50 31.147 E20 11.793)

Aby dojść do grobu Czesława Bankiewicza należy pójść główną aleją i po ok. 20 m skręcić w lewo w pierwszą ścieżkę między grobami. W oddali widoczna jest rozłożysta brzoza, u podnóża której znajduje się grób.

Nagrobek wykonany jest z jasnego granitu. Na jego wierzchu posadowiono płytę z czarnego granitu z wypytym napisem:

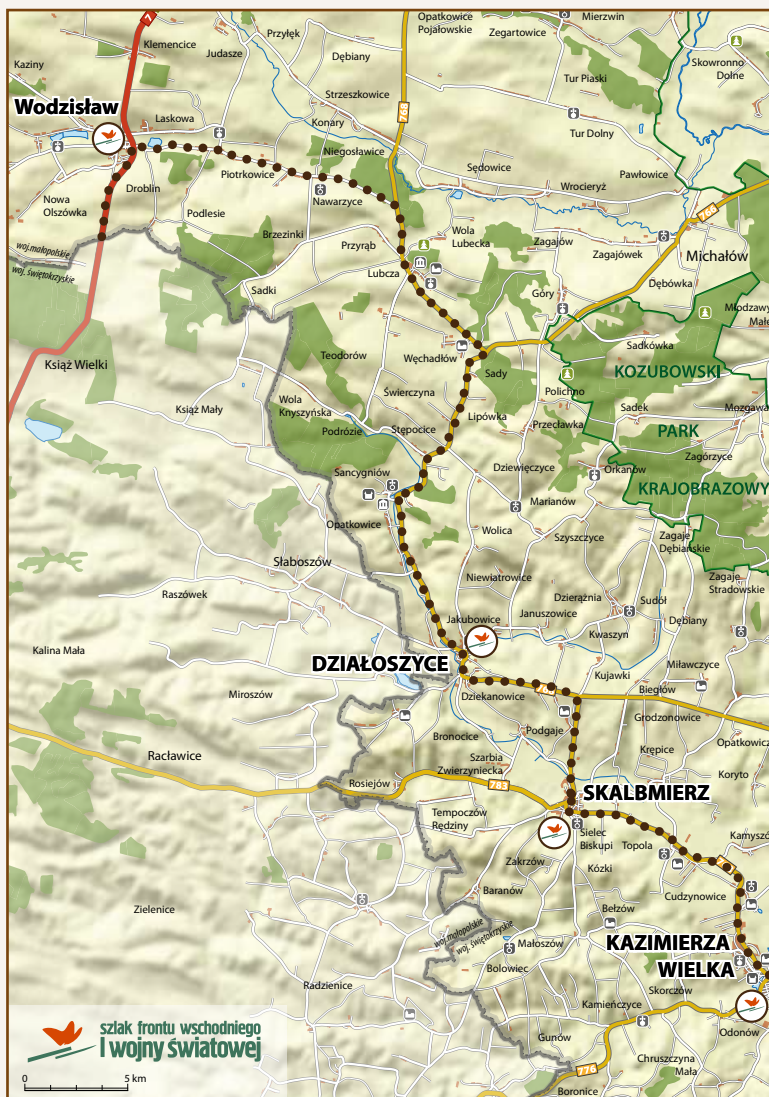


CZESŁAW BANKIEWICZ – SKAUT / *9 VII 1896 † 1 XI 1915 / KAWALER KRZYŻA VIRTUTI MILITARI / 8-MY UŁAN BELINY/ POLEGŁ POD KOSZYSZCZAMI NAD STYREM/ CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI/ RODZINA 1995.
Nad nową mogiłą pierwotny metalowy krzyż z tabliczką: **Ś.P./ CZESŁAW / BANKIEWICZ / POR. LEGIONÓW POLSKICH / ZGINĄŁ W 1915 R. / POD STYREM.**

„PATROL BELINY”

Pod taką nazwą wszedł do historii patrol wysłany z Krakowa przez Józefa Piłsudskiego 2 sierpnia 1914 r. (jeszcze przed wybuchem wojny austriacko-rosyjskiej) z poleceniem dotarcia do Jędrzejowa. Miał za zadanie dokonać rozpoznania w pasie granicznym. W jego skład weszli: Janusz Gluchowski, Antoni Jabłoński, Zygmunt Bończa-Karwacki, Stefan Hanka-Kulesza, Stanisław Grzmot-Skotnicki i Ludwik Kmicic-Skrzyński. Dowodził Władysław Belina-Prażmowski. Patrol po dokonaniu rozpoznania wrócił do Krakowa 4 sierpnia (szanse powrotu oceniano na 10 %).

Jak się okazało patrol stał się załóżkiem odrodzonej kawalerii. Liczył 7 ludzi, stąd Czesław Bankiewicz – Skaut, który dołączył do Beliny w Wodzisławiu, był nazywany „ósmym ułanem Beliny”.



Kwatery wojenne zlokalizowane są w końcu cmentarza, na lewo od głównej alejki. Spoczywa tu 257 żołnierzy armii austro-węgierskiej, 5 rosyjskiej i 3 niemieckiej.

Będąc w Wodzisławiu warto również odwiedzić okolice rynku. Na skwerku, pomiędzy ulicami Pińczowską, Jędrzejowską a Kościelną rośnie Dąb Niepodległości zasadzony przez władze Gminy Wodzisław i uczestników XXXIX Marszu Szlakiem I Kompanii Kadrowej w 90-tą Rocznicę Czynu Legionowego (8 sierpnia 2004 r.). Natomiast w rynku, w narożnej kamienicy, umieszczona jest tablica z 1994 roku upamiętniająca żołnierzy Pierwszej Kompanii Kadrowej i Legionistów z Ziemi Wodzisławskiej.

DZIAŁOSZYCE

**Cmentarz wojenny 1914–1915
na cmentarzu katolickim**
(N50 22.202 E20 20.932)

SKALBMIERZ

**Cmentarz wojenny 1914–1915
na cmentarzu katolickim**
(N50 18.856 E20 24.208)

Cmentarz wojenny położony jest w górnej, południowo-zachodniej części cmentarza katolickiego. Po przekroczeniu bramy wejściowej należy skręcić w prawo, w główną aleję. Po pokonaniu ok. 80 m należy skręcić w prawo i dalej wyraźną kamienną ścieżką ostro pod górę. Na szczycie wzniesienia po prawej stronie widoczny jest cmentarz wojenny ograniczony ziemnym wałem.

Pierwszą część cmentarza stanowią kwatery z okresu II wojny światowej. Za nimi zlokalizowano 8 podłużnych kwater otoczonych betonowym murkiem. Na każdej z nich znajdują się po trzy betonowe krzyże. Z przodu przy ogrodzeniu jest nasyp ziemny na planie prostokąta o wym. 20 x 5,5 m i wysokości ok. 2,5 m. Na



PIERWSZA KOMPANIA KADROWA

Utworzona została 3 sierpnia 1914 roku na krakowskich Oleandrach – miejscu koncentracji organizacji strzeleckich – przez Józefa Piłsudskiego. W jej skład weszli członkowie Związku Strzeleckiego i Polskich Drużyn Strzeleckich (organizacje paramilitarne działające w Galicji przed wybuchem Wielkiej Wojny), jako kadry przyszłego wojska polskiego. Do nowo utworzonej kompanii Komendant Piłsudski wygłosił słynny rozkaz. By zrozumieć wagę tego wydarzenia, warto zacytować go w całości:

Żołnierze!

Odtąd nie ma ani Strzelców, ani Drużyniaków. Wszyscy, co tu jesteście zebrani, jesteście żołnierzami polskimi. Znoszę wszelkie odznaki specjalnych grup. Jedynym waszym znakiem jest odtąd orzeł biały. Dopóki jednak nowy znaczek nie zostanie wam rozdany, rozkazuję, abyście zamienili ze sobą wasze dawne odznaki, jako symbol zupełnej zgody i braterstwa, jakie muszą wśród żołnierzy polskich panować. Niech Strzelcy przypną do czapek blachy Drużyniaków, a oddadzą im swoje orzelki. Wkrótce może pójdziecie na pola bitew, gdzie, mam nadzieję, zniknie najłżejszy nawet cień różnicy między wami.

Żołnierze!... Spotkał was ten zaszczyt niezmierny, że pierwsi pójdziecie do Królestwa i przestąpicie granicę rosyjskiego zaboru, jako czołowa kolumna wojska polskiego, idącego walczyć za oswobodzenie ojczyzny. Wszyscy jesteście równi wobec ofiar, jakie ponieść macie. Wszyscy jesteście żołnierzami. Nie назначаю szarż, każę tylko doświadczyć się wśród was pełnić funkcje dowódców. Szarże uzyskacie w bitwach. Każdy z was może zostać oficerem, jak również każdy oficer może znowu zejść do szeregowców, czego oby nie było... Patrzę na was, jako na kadry, z których rozwinąć się ma przyszła armia polska, i pozdrawiam was, jako pierwszą kadrową kompanię". Jako uzupełnienie należy dodać, że Związek Strzelecki i Polskie Drużyny Strzeleckie do czasu mobilizacji były oddzielnymi organizacjami o różnym dowództwie i emblematach (orzelki strzeleckie i blachy drużyniaków). W chwili wybuchu wojny Drużyny oddały się pod komendę Józefa Piłsudskiego. Powołanie kompanii kadrowej miało zlikwidować różnice organizacyjne by stworzyć wojsko polskie.

Dowódcą kompanii został Kazimierz Herwin-Piątek, który będąc oficerem armii austriackiej uchylił się od mobilizacji i dowództwo faktycznie objął w Miechowie, już na terenie Kongresówki. Do tego czasu kompanię dowodził Tadeusz Kasprzycki. Plutonami dowodzili: I – Kazimierz Herwin-Piątek (zastąpił go Modest Słoniowski), II – Henryk Krok-Paszkowski, III – Stanisław Burchardt-Buckacki, IV – Jan Kruk-Kruszewski.

6 sierpnia 1914 r., w dniu wybuchu wojny austriacko-rosyjskiej wyruszyła z Krakowa i po obaleniu słupów granicznych w Michałowicach wkroczyła na teren zaboru rosyjskiego, by „czynem wojennym budzić Polskę do zmartwychwstania". Kadrowych kompanii sformowano trzy: II pod dowództwem Stanisława Zosik-Tessaro i III Wacława Scaewoli-Wieczorkiewicza. Kompanie te utworzyły w Miechowie batalion kadrowy, który 12 sierpnia wkroczył do Kielc. Ale do historii przeszła tylko pierwsza.

Po bitwie pod Kuklami 25 października 1915 roku zakończyła się jej historia jako formacji zwartej. Jej żołnierze walczyli dalej w innych oddziałach legionowych. Ogółem w czasie I wojny poległo 27 żołnierzy Kadrowki. W czasie walk z bolszewikami w 1920 roku poległo kolejnych 7. Z pozostałych 12 było dyplomatami, parlamentarzystami i ministrami, 13 otrzymało szlify generalskie. Ogółem 96 awansowało na stopnie oficerskie.

nasypie umiejscowiono trzy krzyże – dwa betonowe i środkowy drewniany, odnowiony w 2007 roku. Nasyp jest pozostałością pierwotnego cmentarza z 1918 roku. Cmentarz odnowiono w 2003 r., o czym informuje granitowa tablica umieszczona na pomniku na jednej z kwater.

Będąc w Skalbmierzu warto również zobaczyć, zrekonstruowany w latach 1984–1986, Pomnik Niepodległości z 1928 roku. Zlokalizowany jest w bezpośrednim sąsiedztwie kościoła parafialnego, na skwerze u zbiegu ulic M. Reja i Krótkiej.

KAZIMIERZA WIELKA

Cmentarz wojenny 1914–1915 na cmentarzu katolickim
(N50 15.604 E20 29.835)

Po wejściu na teren cmentarza podążać należy główną aleją. Po przejściu

ok. 150 m należy skręcić w lewo, w oznaczoną alejkę nr 4, na końcu której, tuż przy ogrodzeniu, położone są kwatery wojenne.

Cmentarz wojenny składa się z 11 kwater, opatrzonych tablicą Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Kielcach o treści: „CMENTARZ WOJENNY / PRAWEM CHRONIONY / 1914 – 1915 / 203 ŻOŁNIERZY POLEGŁYCH/ W I WOJNIE ŚWIATOWEJ”. W pierwszej kwaterze znajduje się granitowy grób otoczony 10 słupkami połączonymi kutym łańcuchem. Na grobie umieszczono tablicę o treści: „TU SPOCZYWAJĄ ŻOŁNIERZE / NARODOWOŚCI WĘGERSKIEJ / POLEGLI W CZASIE DZIAŁAŃ / I WOJNY ŚWIATOWEJ / CZEŚĆ ICH PAMIĘCI”.

W pozostałych kwaterach są 32 żelazne krzyże z napisem 1914–



1918. Na poprzednich, drewnianych krzyżach widoczne były nazwiska poległych. Spoczywa tu 163 żołnierzy armii austro-węgierskiej i 40 rosyjskiej.

W kościele parafialnym p.w. Podwyższenia Krzyża Świętego w nawie głównej znajduje się tablica o treści: „PAMIĘCI UKOCHANEGO SYNA I BRATA / Ś + P / ZYGMUNTA KARWACKIEGO / OFICERA I BRYGADY LEGIONÓW POLSKICH / ZAMIAST KRZYŻA NA NIEZNANEJ MOGILE / UR. 20.X.1893 R. W CZARNOWCU / POLEGŁ ŚMIERCIĄ BOHATERSKĄ / POD KOSTIUCHNÓWKĄ NAD STYREM / DNIA 4-GO LIPCA 1916 ROKU”.

Zygmunt Karwacki wychował się w nieistniejącym dziś dworcu w Paśmiechach, wsi położonej w pobliżu Kazimierzy Wielkiej. Kształcił się w Kielcach i Warszawie. W czasie studiów rolniczych w Krakowie wstąpił do Polskich Drużyn Strzeleckich. Gdy Józef Piłsudski, jeszcze przed wybuchem wojny, wysłał do Królestwa tzw. „pierwszy patrol Beliny” Zygmunt Karwacki jako znający doskonale teren, został przewodnikiem. Przyjął pseudonim „Bończy”. Następnie brał udział w operacji Korczyńskiej we wrześniu 1914 roku. Ranny pod Łowczówkiem, zginął 4.07.1916 roku na Wołyniu. Pochowany został w Wołczeczku. Pośmiertnie zweryfikowany do stopnia kapitana i odznaczony Orderem Virtuti Militari 5 klasy oraz Krzyżem Niepodległości z Mieczami. Tablicę tę ufundowała rodzina.

Kazimierza Wielka – Opatowiec – Kany – Czarkowy – Chroberz

OPATOWIEC

Pomnik Józefa Piłsudskiego

(N50 14.524 E20 43.600)

Cmentarz wojenny 1914–1915

(N50 14.680 E20 43.511)

Tu przy rzece stoi prawdopodobnie najpiękniejszy w Polsce pomnik Józefa Piłsudskiego (opinia autorów niniejszego przewodnika). Wybudowany został w pobliżu miejsca przepraw legionistów we wrześniu 1914 r. przez Wisłę.

Pomnik przedstawia postać Józefa Piłsudskiego wspartego na szabli. Na pomniku umieszczono dwie tablice o treści „JÓZEFOWI / PIŁSUDSKIEMU / W 80-TĄ ROCZNICĘ / JEGO PIERWSZYCH BOJÓW / NA KIELECCZYŹNIE / SPOŁECZEŃSTWO / OPATOWIEC 25.IX.1994 ” i „W TYM MIEJSCU /



Józef Klemens Piłsudski (1867–1935)

„Piłsudski był bezspornie jedną z największych indywidualności w całej historii Polski, a postaci podobnych doń swoją rangą moralną, siłą charakteru i osobowością polityczną można w ciągu całego tysiąclecia naliczyć cztery lub pięć” – Jerzy Łojek, historyk.

Urodził się 5 grudnia 1867 r. w Żuławie na Wileńszczyźnie. Więzień caratu na Syberii w latach 1887-92, więzień carskiego X Pawilonu w Warszawie, więzień cesarza Wilhelma II w twierdzy w Magdeburgu. Od 1906 roku stanął na czele PPS Frakcja Rewolucyjna, która za swój główny cel stawiała walkę o niepodległość. Z jego inicjatywy powstała Organizacja Bojowa PPS, tajny Związek Walki Czynnej (ZWC – w 1908 r.), a następnie w 1910 r. legalny Związek Strzelecki, mający przygotować i wyszkolić kadry przyszłej armii. Powołał Pierwszą Kadrową Kompanię, która 6 sierpnia 1914 r. wyruszyła do Królestwa Polskiego. Stanął na czele I Brygady Legionów. Nie nosił odznaczeń i orderów. Za odmowę złożenia przysięgi w 1917 r. legionści zostali internowani w Beniaminowie i Szczypiornie, a Piłsudski aresztowany i osadzony w Magdeburgu. 11 listopada 1918 r. Rada Regencyjna przekazuje mu władzę – stanął na czele państwa jako Naczelnik, pełniąc ten urząd do pierwszych wyborów tj. do grudnia 1922 r. Jako Naczelnny Wódz dowodził wojskiem w wojnie z Rosją bolszewicką w latach 1919–1920. Dowodził osobiście wojskiem w czasie Bitwy Warszawskiej zwanej „cudem nad Wisłą”, która określana jest jako „18 decydującą bitwą w dziejach świata”. Marszałek Polski, twórca przewrotu majowego w 1926 r. Dwukrotnie żonaty: od 1899 z Marią z Koplewskich Juszkiewiczową i po jej śmierci od 1921 r. z Aleksandrą Szczerbińską. Miał dwie córki Wandę i Jadwigę. Mówił biegle po angielsku, francusku, niemiecku, rosyjsku i ukraińsku. Zmarł 12 maja 1935 r. w Warszawie. Pochowany na Wawelu (serce w grobie matki na wileńskim cmentarzu na Rossie). Prezydent Mościcki podczas pogrzebu powiedział: „Dał Polsce wolność, granice, moc i szacunek”.

W DNIACH 23 24 27 / WRZEŚNIA 1914 / W CIĘŻKICH BOJACH/ PRZEPRAWIŁ SIĘ PRZEZ WISŁĘ / 1 PUŁK PIECHOTY LEGIONÓW”.

Cmentarz wojenny położony jest po prawej stronie szosy Opatowiec–Nowy Korczyn, na zapleczu budynku mieszczącego Nadzór Wodny w Opatowcu (ul. Nowokorczyńska 16).

KSANY

Poruszając się drogą w kierunku Wiślicy, w miejscowości Ksany na niewielkim wzniesieniu po prawej stronie jezdnii wi-

doczynny jest pomnik zbiorowy poświęcony m.in. Legionom J. Piłsudskiego (N50 16.464 E20 42.339).

Pomnik upamiętnia dwie bitwy, które miały miejsce w czasie I i II wojny światowej. We wrześniu 1914 roku po udanym ataku Strzelców wraz z kawalerią Beliny-Prażmowskiego na Szczytniki (w nocy z 22/23 września) Ksany były ważną linią obrony, która umożliwiła przeprawę polskich wojsk w Opatowcu. Zabici w tej walce zostali pochowani na cmentarzu w Gręboszowie (po drugiej



stronie Wisły na terenie województwa podkarpackiego). Natomiast 8 września 1939 roku broniły się tu oddziały Armii „Kraków”. Pancerny atak Niemców odparł skutecznie batalion majora Józefa Ćwiąkalskiego z 11 pułku piechoty z Tarnowskich Gór. Polegli w tym boju pochowani zostali na cmentarzu w Czarkowach obok Legionistów.

Pomnik odsłonięto w 1989 roku. Jego autorem jest Winicjusz Stoksik, pochodzący z pobliskich Rzemianowic.

CZARKOWY

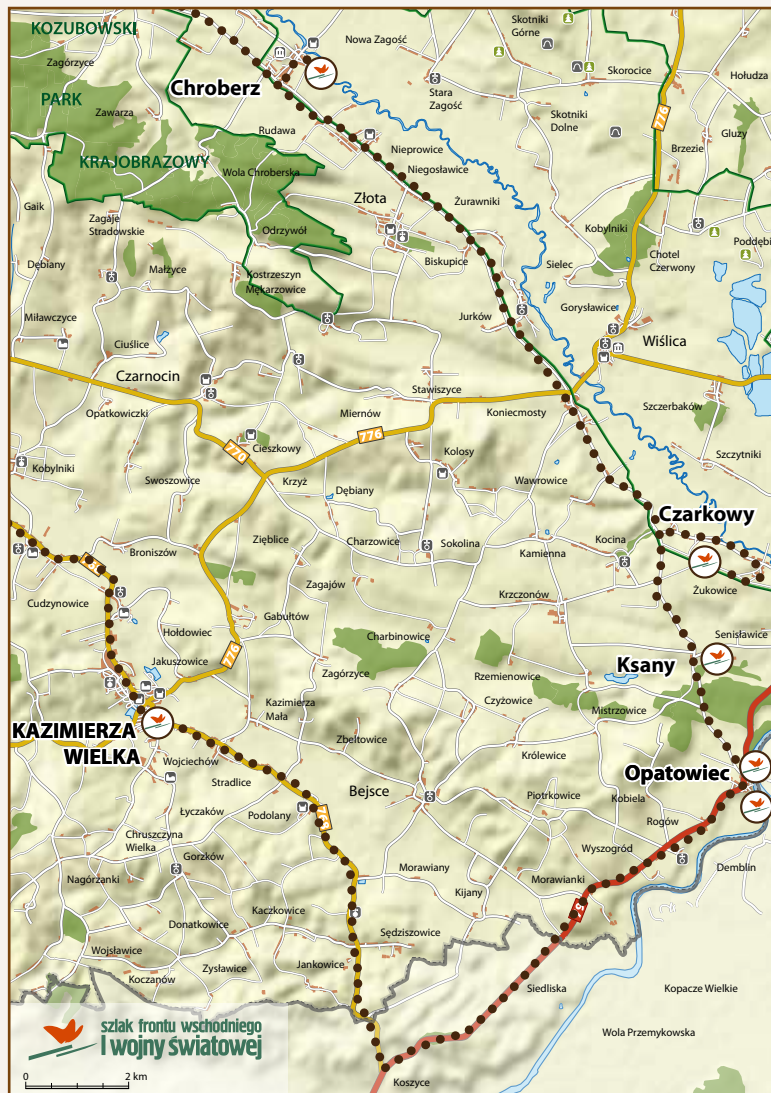
Cmentarz wojenny Legionistów przy Drodze J. Piłsudskiego
(N50 17.605 E20 43.423)

Poruszając się drogą w kierunku Wiślicy, należy skręcić w kierunku wsi Czarkowy. Podążając przez wieś, po

prawej stronie ukaże się cmentarz, a zaraz za nim boczna droga oznaczona drogowskim Żukowice. Należy w nią skręcić, aby jechać malowniczym wąwozem lekko pod górę, dojechać do wypłaszczenia, gdzie trzeba skręcić w prawo. Po prawej stronie drogi znajduje się okazały pomnik. Od głównej drogi Wiślica–Opatowiec ok. 4,5 km.

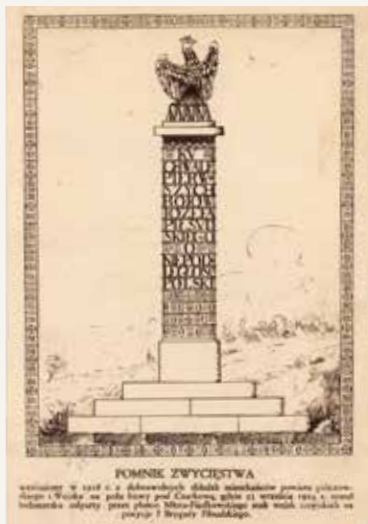
W miejscu walk tego plutonu wybudowano w 1928 r. Pomnik Poległych pod Czarkową wg. projektu krakowskiego artysty Konstantego Laszczki.

Wokół pomnika urządzono cmentarz na planie trójkąta. Początkowo złożono tu prochy nieznanego legionisty, schwytanego i powieszono go przez Rosjan 23 września 1914 roku. Obecnie w tym miejscu znajduje się kamienna płyta z napisem GRÓB



NIEZNANEGO ŻOŁNIERZA z wykutym krzyżem Orderu Virtuti Militari. W 1937 roku złożono tu prochy kilkunastu legionistów ekshumowanych z cmentarzy wojennych w Busku, Jurkowie, Pińczowie, Skowronnie Górnym, Starym Korczynie i Stopnicy – to 14 kamiennych płyt po prawej stronie pomnika. Na każdej z nich wykuto krzyż i Odznakę I Brygady „Za Wierną Służbę” oraz napis: **NIEZNANY ŻOŁNIERZ I BRYGADY LEG. POL. Jeden grób posiada napis: KAZIMIERZ ZACHARSKI ŻOŁNIERZ I BRYGADY LEG. POL. POLEGŁ 15 MAJA 1915.**

Pierwszy pomnik przetrwał okupację. W styczniu 1945 r. wysadzili go w powietrze żołnierze Armii Czerwonej. Ocalał postument i akt erekcyjny



Nie miejsce tu by opisać ciekawą historię wsi. Zainteresowanych odsyłamy do przewodników czy książki Emanuela Rostworowskiego – „Popioły i korzenie”, Kraków 1985 r. Nie można nie wspomnieć jednak o pięknym pałacu zaprojektowanym przez Ferdynanda Naxa. – pałacu Morsztynów, Radziwiłłów, a następnie Pustowskich, którzy zmienili go w ośrodek kultury ze wspaniałym zbiorem dzieł sztuki.

Nie znajdziemy w Czarkowach pałacu... Pozostał po nim park, Kopiec Grunwaldzki i część piwnic. Spalili go Rosjanie 23 września 1914 roku w odwecie za atak na Szczytniki, a może dlatego, że kwaterowała tam kawaleria Beliny. Miała tu wszak swoją „bazę wypadową” w czasie wrześniowych walk.

Po odwrócie z Kielc 10 września wojska austro-węgierskie i 1 Pułk Piechoty Legionów zajęły pozycję po prawej stronie Wisły. Oddziały polskie po przebrojeniu z przestarzałych werndli na powtarzalnie manichery w Szczucinie, zajęły odcinek od Mędrzechowa do ujścia Dunajca. Obrona niskiego brzegu rzeki stwarzała niedogodności, stąd oddziały polskie przeprowały się w rejonie Opatowca na drugą stronę rzeki. W dniach 16–23 września stoczono szereg walk znanych jako „bitwa Korczyńska”. (Szerszy opis tych walk znajdziemy w książce U. Oettingen „Czarkowy – na drodze do niepodległości”, cz. I: „Bój 16-24 września 1914 r.”, Kielce 2002 oraz w wydawnictwie: „Czarkowy 1914–1994”, pod red. S. M. Przybyśzewskego, Czarkowy, Kazimierza Wielka 1994 oraz w literaturze zamieszczonej na końcu opracowania). Ostatnim epizodem tej bitwy była osłona wycofujących się wojsk polskich po bitwie pod Szczytnikami. Zajęto stanowiska obronne w Czarkowach, Ksanach i Kocinie. Szczególnym męstwem wykazał się pluton dowodzony przez Czesława Młota-Fijałkowskiego (późniejszego generała). Obrona ta umożliwiła przeprowadzić reszce wojsk w Opatowcu. Straty polskie wyniosły 16 zabitych i 20 rannych. Poległych przeprowało na drugi brzeg Wisły i pochowano w Gręboszowie (na terenie województwa podkarpackiego).

w metalowej puszcze. Na postumencie po zniszczonym pomniku ówczesny proboszcz parafii św. Mikołaja w Starym Korczynie, ks. Stefan Opara, ustawił metalowy krzyż (obecnie po lewej stronie pomnika). Staraniem Społecznego Komitetu pomnik odbudowano w 1992 roku wg. oryginalnego projektu Konstantego Laszczki, a przekazanego Komitetowi przez wnuka artysty, prof. Andrzeja Laszczkę.

Na cmentarzu, w zbiorowej mogile, naprzeciw płyt legionowych z płaskorzeźbą miejscowego artysty rolnika Edwarda Stoksika, pochowano również żołnierzy 11 pułku piechoty z Tarnowskich Gór poległych pod Ksanami we wrześniu 1939 r. –.

W rogu znajduje się grób Józefa Lenzewskiego ppor. AK PS. „Rybka”.

Na postumencie wykuto napis informacyjny (po lewej stronie): „POMNIK WG PROJEKTU / PROF. KONSTANTEGO LASZCZKI / ZBUDOWANY W 1928 R. / ZBURZONY PRZEZ ARMİĘ / CZERWONĄ W STYCZNIU 1945 R. / ODBUDOWANY STARANIEM / SPOŁECZNEGO KOMITETU / ODBUDOWY POMNIKA / 1989 – 1992”.

CHROBERZ

Cmentarz 1914–1915
na cmentarzu katolickim
(N50 25.070 E20 33.684)

Mogily wojenne położone są na końcu cmentarza, w rogu, po lewej stronie.





Cmentarz zorganizowano w formie dwóch ziemnych kopców ze ściętymi wierzchołkami o wymiarach 9 x 8 m, wys. ok. 1,5 m. Ich podstawy zabezpieczono płytami betonowymi. W kopcach luźno osadzono krzyże (10 metalowych i 1 z lastyka). Między kopcami widnieje tablica: **CMENTARZ WOJSKOWY / PRAWEM CHRONIONY / 1914 – 1915 / 242**

ŻOŁNIERZY / POLEGŁYCH W I WOJNIE / ŚWIATOWEJ / FUNDATORZY / MJR. INŻ. REZ. MIECZYŚŁAW WOJTASIK / KOŁA 13 I 14 ZBZZ I OR. WP KRAKÓW / ALICJA WOŹNIAK KRAKÓW.

Pochowano tu 149 żołnierzy armii austro-węgierskiej i 93 armii rosyjskiej, w tym szczątki żołnierzy przeniesione w 1937 z cmentarza wojennego w Jurkowie.

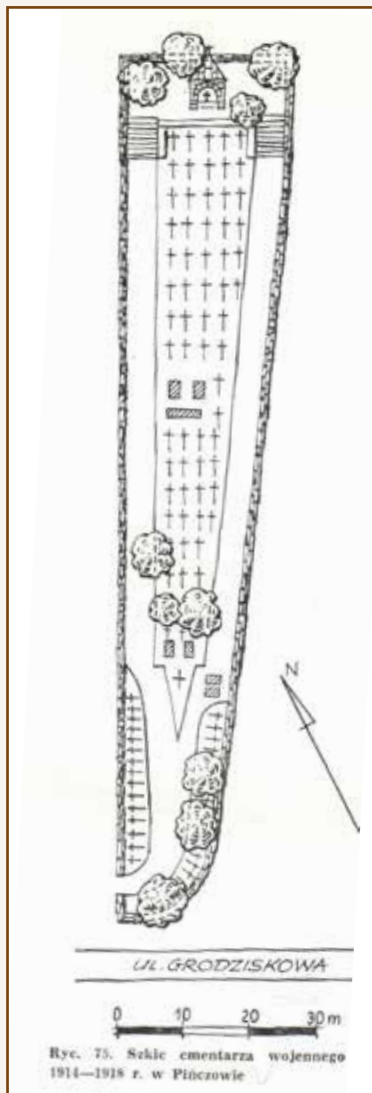
Chroberz – Pińczów – Busko-Zdrój – Ucisków – Chmielnik

PIŃCZÓW

Cmentarz wojenny 1914–1915 w obrębie cmentarza katolickiego
(N50 31.152 E20 32.184)

Cmentarz wojenny w Pińczowie położony jest przy ul. Grodziskowej, obok cmentarza katolickiego. Aby do niego dojść, należy wejść na teren cmentarza katolickiego trzecią (ostatnią) furtą, i od razu skręcić w prawo, w wyraźną alejkę, na końcu której znajduje się jedno z dwóch wejść.

Cmentarz został założony na planie trapezu rozszerzającego się ku górze o długości ok. 118 m, otoczony jest murem z kamienia. Od strony cmentarza na metalowej furtce umieszczono datę 1914–1915. W górnej części cmentarza znajduje się kaplica z białych ciosów kamiennych na planie kwadratu (4,8 m x 4, 8 m). Wewnątrz kaplicy po lewej stronie widnieje tablica: **NIEZNANEMU / ŻOŁNIERZOWI / PIŃCZÓW 20 IX 1925**, która pierwotnie znajdowa-



ła się przed pomnikiem Konstytucji 3 Maja. Naprzeciwko zamieszczono tablicę poświęconą pamięci harcerzy z Szarych Szeregów zamordowanych w czasie II wojny światowej. Cmentarz składa się z 24 kwater z 247 krzyżami oddzielonych od siebie chodnikiem. W dolnej jego części, pod murem, znajdują się 2 kwatery z 55 krzyżami. Są to krzyże łacińskie i prawosławne, na części z nich zapisano nazwiska poległych.

Na kilku kwaterach są późniejsze pochówki (6 mogił i pomnik żołnierzy radzieckich).

Cmentarz urządzono w latach 1917–1918. Pochowano tu 497 żołnierzy armii rosyjskiej, 432 austro-węgierskiej i 9 niemieckiej (w tym przeniesiono tu, w 1937 roku, szczątki z cmentarzy wojennych w Kijach i Skowronie Górnym).

CHMIELNIK

Cmentarz wojenny 1914–1915
w obrębie cmentarza katolickiego
(N50 36.941 E20 45.726)





Tablica poświęcona J. Piłsudskiemu

(N50 36.845

E20 45.106)

Będąc w Chmielniku warto przespacerować się po odnowionej płycie Rynku z pomnikiem niepodległości, czy obejrzeć odrestaurowaną synagogę z I poł XVII w. W narożnym budynku wschodniej pierzei rynku (nr 26 od strony ul. Jana Pawła II) mieści się kamienica, w której we wrześniu 1914 roku, po odwróceniu z Kielc, kwaterował Józef Piłsudski, o czym informuje nas zamieszczona w 2006 r. tablica.

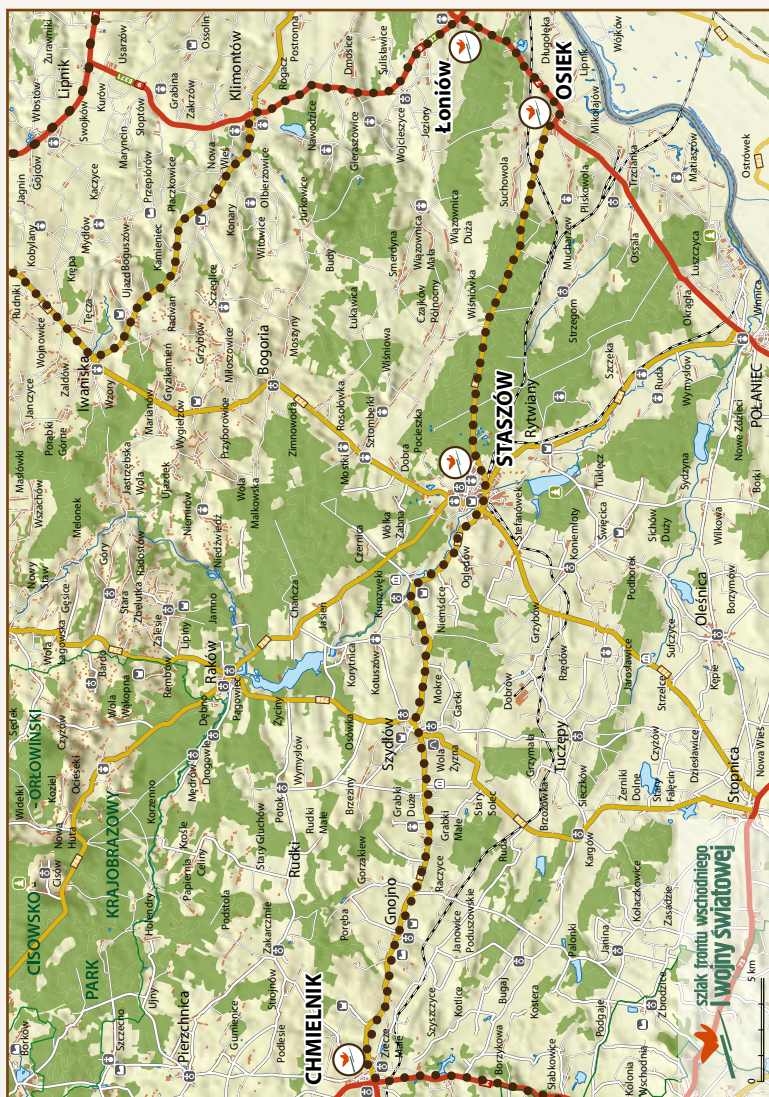
Najciekawszym obiektem w Chmielniku, z punktu widzenia szlaku, jest cmentarz wojenny, zlokalizowany w obrębie cmentarza katolickiego przy ul. Szydłowskiej. Nekropolia położona jest na przedmieściach miasta, po lewej stronie drogi wojewódzkiej nr 765, prowadzącej do Szydłowa, w odległości ok. 1000 m od centrum miejscowości.



Naprzeciw wejścia znajduje się kopiec ziemny o wysokości ok. 4 m będący mogiłą żołnierzy austro-węgierskich. Przy wejściu zamieszczona jest tablica: CMEN-TARZ WOJENNY / W CHMIELNIKU ZAŁOŻONY W 1918 R. / W KOPCU SPOCZYWA 130 ŻOŁNIERZY / RÓŻNYCH NARODOWOŚCI / Z OKRESY I WOJNY ŚWIATOWEJ

(1914–1915) / W TYM 35 Z ARMII AUSTRO-WĘGERSKIEJ / I 95 Z ARMII ROSYJSKIEJ / W KWATERACH ZBIOROWYCH JEST / POCHOWANYCH 150 ŻOŁNIERZY POLSKICH / Z OKRESU II WOJNY ŚWIATOWEJ / 1939–1945 R.

Z pierwotnego cmentarza zachował się kopiec w kształcie elipsy (obwód 45,5 m) obudowany kamiennym murkiem.



Chmielnik – Staszów

STASZÓW

Kwatery wojenne z 1915 r.
na cmentarzu katolickim
(N50 34.130 E21 10.685)

Kwatery wojenne z 1915 r. znajdują się
na cmentarzu katolickim, położonym
przy ul. Cmentarnej.

W rynku znajduje się tablica:
„PAMIĘCI / MARSZAŁKA / JÓZEFA
PIŁSUDSKIEGO / WSKRZESICIELA
I BUDOWNICZEGO / PAŃSTWA
POLSKIEGO/ PIERWSZEGO HO-
NOROWEGO / OBYWATELA MIA-
STA / STASZOWA / OD 28.III.1935 /
WDZIĘCZNI MIESZKAŃCY / NASZE-
GO MIASTA / STASZÓW 2006 R.”

Staszów – Osiek – Łoniów – Góry Pęchowskie – Konary

OSIEK

Kwatery wojenne poległych w czasie
I i II wojny światowej na cmentarzu
katolickim
(N50 31.440 E21 26.866)

ŁONIÓW

Kwatera wojenna 1914–1915
na cmentarzu parafialnym
(N50 33.442 E21 31.116)

GÓRY PĘCHOWSKIE

Cmentarz legionowy poległych
w bitwie pod Konarami. Miejsce
spoczynku kpt. Kazimierza
Herwina-Piątka – dowódcy
Pierwszej Kompanii Kadrowej
(N50 41.246 E21 26.110)

Cmentarz znajduje się na końcu wsi,
w terenie niezabudowanym, bezpo-
średnio przy drodze gminnej.

W 1928 narodziła się inicjaty-
wa wzniesienia pomnika w rejo-
nie bitwy pod Konarami, jednej
z najkrwawszych w dziejach I Bry-
gady Legionów, która miała miejsce

w dniach 16-24 maja 1915 roku.
Zginęło wówczas 104 żołnierzy, 404
zostało rannych, a 54 zaginęło.

8 września 1929 roku uroczyste
odślonięto pomnik o wys. 6 m w for-
mie obelisku na postumencie i pię-
ciostopniowym cokole. Wykonano
go z granitu wołyńskiego. Wryto na
nim krzyż i napis: BOHATERSKIEJ
PAMIĘCI / LEGIONISTÓW POLE-
GŁYCH / W BITWIE POD KONARAMI
/ STOCZONEJ W 1915 ROKU / POD
WODZĄ / JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO.
Z tyłu zamieszczono krzyż i datę
1915–1929. Początkowo w miejscu
tym nie było mogił.

16 grudnia 1929 r. Ministerstwo
Robót Publicznych wydało okólnik
o wydzieleniu grobów legionowych
z ogólnych cmentarzy.

W 1934 r. podjęto decyzję o utwo-
rzeniu cmentarza w Górach Pęchow-
skich. Projekt przewidywał umiesz-
czenie tu szczątków 119 legionistów.
Dokupiono grunty i w 1938 r. prze-
niesiono tutaj poległych legionistów
z cmentarza w Samotni. Kpt. Her-



win-Piątek dowódca I Kompanii Kadrowej, spoczął w centralnej części przed pomnikiem, pozostałych trzech: sierżanta Józefa Dyląga, ppor. Mieczysława Brodowskiego i szer. Ludwika Niwińskiego pochowano na lewo od wejścia.

W 1939 r. przeniesiono szczątki z cmentarza w miejscowościach Beradz, Bidziny, Bogoria, Kurow, Osiek, Obrazów, Ostrowiec Świętokrzyski. Nie udało się przeniesienie zwłok żołnierzy z Gołoszyc (6 nieznanymi nazwiskami), gdyż nie odnaleziono mogiły. Nie jest też do końca pewne, czy ekshumowano 15 legionistów w Olbierzowicach i 1 we Włostowie.

Po II wojnie światowej cmentarz uległ częściowemu zniszczeniu. Od 1984 r., staraniem utworzonego na tę okoliczność komitetu, prowadzono jego restaurację – wg. projektu architekt Zofii Łodkowskiej z Sandomierza. Otoczono go murem z łamanego kamienia z dwuskrzydłową bramką. Od frontu znajdują się 2 przerwy wypełnione drewnianym płotkiem. Odnowiony cmentarz został uroczyscie

poświęcony przez biskupa sandomierskiego ks. Walentego Wójcika. W 1989 r. został wpisany do rejestru zabytków.

Po lewej stronie wejścia znajduje się tablica: **TU SPOCZYWAJĄ / ŻOŁNIERZE / I BRYGADY LEGIONÓW / KTÓRZY POLEGLI / W WALKACH ZA OJCZYZNĘ / W 1915 ROKU.**

Kpt. Kazimierz Herwin-Piątek (1888–1915)

Urodził się w Krakowie. Po ukończeniu gimnazjum, w latach 1906–1910 studiował na Wydziale Filozoficznym UJ, pracując w Muzeum Narodowym jako konserwator zabytków. Po odbyciu służby wojskowej w armii austro-węgierskiej zaangażował się w działalność niepodległościową. Ukończył wyższy kurs oficerski Strzelca. Uważany był przez Józefa Piłsudskiego za jednego z najzdolniejszych oficerów strzeleckich. 6 sierpnia 1914 r. wyruszył z Krakowa do Kielc jako komendant 1 plutonu Kompanii Kadrowej. 8 sierpnia w Miechowie objął jej dowództwo. Walczył pod Uciskowem i Stróżyskami (19 września). 9 października awansował na stopień kapitana. Dowodził batalionem w walkach pod Łaskami, Krzywopłotami, Łowczówkiem, gdzie został ciężko ranny. Z niewyleczoną raną wrócił do I Brygady. 19 maja 1915 r. został ranny w głowę w boju pod Konarami. Zmarł następnego dnia. Obecnie ciało spoczywa na cmentarzu w Górach Pęczowskich. Pośmiertnie zweryfikowany został do stopnia majora i odznaczony Orderem *Virtuti Militari* kl. V i Krzyżem Niepodległości. Jego imię nosi most na rzece Bobrzy w Słowiku k. Kielc. Felicjan Sławoj-Składkowski, frontowy kolega Herwina, późniejszy generał i premier napisał o nim: „typ ascety, filozofa, nosił wielkie okulary, zza których patrzyły niebieskie, marzące oczy. Nawet jadąc konno nosił na plecach tornister, a w nim komplet dzieł Słowackiego. Gdy był głodny – czytał poezję.”